

MONIKA STOBIECKA

ZWIERZĘTA I ICH ARCHEOLOGIA

CZYLI NIE(TYLKO)LUDZKA PRZESZŁOŚĆ W MUZEUM

MONIKA STOBIECKA

Adiunktka na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego, historyczka sztuki i archeolożka. W ciągu ostatnich lat współpracowała z Muzeum Narodowym w Warszawie, Zachętą – Narodową Galerią Sztuki, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie i Muzeum Architektury we Wrocławiu. Nagrodzona „Diamentowym Grantem” MNiSW w 2014, stypendystka Fundacji z Brzezia Lanckorońskich (2016), Fundacji Kościuszkowskiej (2018, pobyt badawczy na Stanford University), Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (stypendium START 2019), finalistka konkursu nagród naukowych tygodnika „Polityka” (2020). Interesuje się studiami muzealnymi, krytycznymi studiami nad dziedzictwem oraz prądami nowej humanistyki. ORCID: 0000-0003-3774-6159.

Proliferacji badań dotyczących jednego z najważniejszych wyzwań współczesności – antropocenu – i wynikających z niego zagrożeń towarzyszą liczne wystawy w galeriach i muzeach sztuki, historii czy historii naturalnej¹. Zgodnie z tezą Eileen Hooper-Greenhill, muzea ilustrują paradygmatyczne zmiany w teoriach naukowych². Zainteresowanie i intensyfikacja badań nad antropocenem w naukach przyrodniczych, społecznych i humanistycznych owocują zatem ekspozycjami, które za cel stawiają sobie krytyczną debatę nad aktualną kondycją Ziemi i jej przyszłością.

Także nowe wystawy archeologiczne, przygotowane i udostępnione w ostatniej dekadzie, wskazują na daleko idące zmiany w myśleniu o przeszłości i jej roli w teraźniejszości i przyszłości. Archeolodzy sondują stosunek człowieka do przyrody w przeszłości, snują wizję nad dziedzictwem, które po sobie pozostawimy, często w tle zarysowując antropoceniczne

1 Przykładem mogą być chociażby wystawy zorganizowane w 2019 i 2020 roku w Warszawie: w Muzeum Sztuki Nowoczesnej *Wiek Półcienia. Sztuka w czasach planetarnej zmiany*, <https://wiekpolcienia.artmuseum.pl/pl> (28 sierpnia 2020), czy w Centrum Sztuki Współczesnej U-Jazdowski *Bez-ludzka Ziemia*, <https://u-jazdowski.pl/program/wystawy/bezludzka-ziemia> (28 sierpnia 2020).

2 E. Hooper-Greenhill, *Museums and the Shaping of Knowledge*, Taylor and Francis, London–New York 2002.

refleksje i wyzwania³. W tym tekście dowodzę, że jednym ze sposobów zaangażowania muzeów archeologicznych w debaty na temat antropocenu jest decentralizacja roli człowieka w narracjach o najdawniejszych epokach i dowartościowanie zwierząt, a w efekcie uwrażliwienie zwiedzających na ludzko-nieludzkie bycie-w-świecie, zwrócenie uwagi na ich stosunek do środowiska, a także na to, w jaki sposób było i jest ono eksploatowane. W dalszej perspektywie nowe ekspozycje archeologiczne, promujące symetryczne relacje zwierząt i ludzi, uczące już nie o dominowaniu, ale koegzystowaniu, korelują z najnowszymi prądami w teorii archeologii – archeologią symetryczną, relacyjną i archeologicznymi *animal studies*. Realizując teoretyczne postulaty aktualnych kierunków badań, ekspozycje te wpisują się w antropoceniczny zwrot w wystawiennictwie i humanistyce.

ZWIERZĘTA W TEORII ARCHEOLOGII

Ważnym punktem wyjścia w kontekście postawionej tezy dotyczącej zwierzęcych narracji w muzeach archeologicznych są głosy historyków⁴. Ewa Domańska określa historię zwierząt jako subdyscyplinę historii, historię pisaną ze zwierzęcego punktu widzenia, akcentując esencjalną rolę studiów nad sprawczością oraz zwracając uwagę na wymóg radykalnej interdyscyplinarności, który powinien patronować powziętym w tym kierunku badaniom⁵. Historia zwierząt ma na celu „uchwycenie zachowania zwierząt, opisanie kontekstów ludzko-zwierzęcych spotkań, współbycia i współpracy”⁶ oraz dowiedzenie, „że zwierzęta stanowią ważny element naszego świata i historii, jak również naszego gatunku”⁷. Co istotne, w *Historii zwierząt* pojawia się postulat redefinicji klasycznego ujmowania historii jako „nauki o ludziach w czasie”, który wymaga zerwania z „antropocentrycznym paradygmatem wiedzy”⁸. W przypadku historii ta paradygmatyczna rewolucja rodzi wiele trudnych pytań i znaczne wątpliwości. Erica Fudge wymienia następujące problemy związane z projektem zwierzęcej historii: brak dokumentów, antropocentryzm świadectw oraz brak periodyzacji dziejów w ujęciu samych zwierząt⁹. W związku z tym wszelkie narracje nie stanowią swoistej historii zwierząt, lecz raczej historię ludzkiego stosunku wobec zwierząt, plasując się w ramach historii idei¹⁰.

Archeologia, tradycyjnie ujmowana jako „nauka pomocnicza historii”, może stanowić inspirujący i ożywczy impuls wobec antropocentrycznego dogmatu świadectw historycznych. Materiał archeologiczny, dotykalny i w pewien sposób

3 M. Stobiecka, *Natura artefaktu, kultura eksponatu. Projekt krytycznego muzeum archeologicznego*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2020.

4 Zob. *The Animal/Human Boundary*, red. A.N.H. Creager, W.Ch. Jordan, Taylor and Francis, Rochester–New York 2002; E. Fudge, *A left-handed blow: writing the history of animals*, [w:] *Representing Animals*, red. N. Rothfels, Indiana University Press, Bloomington 2002 (tam dalsza literatura przedmiotu).

5 E. Domańska, *Historia zwierząt*, „Konteksty” 4/2009, s. 322–323.

6 Tamże, s. 322.

7 Tamże.

8 Tamże, s. 326.

9 E. Fudge, *A left-handed blow...*, dz. cyt., s. 5–6.

10 Tamże, s. 6; por. É. Baratay, *Zwierzęcy punkt widzenia: inna wersja historii*, tłum. P. Tarasewicz, Wydawnictwo w Podwórku, Gdańsk 2018.

dowodowy, jest silnie zróżnicowany. Archeolog ma do czynienia zarówno z przedmiotami codziennego użytku, obiektami sztuki, ludzkimi kośćmi, jak i ze szczątkami zwierząt. Przez to, że z zasady skupia się na materialności świadectw, część kwestii problematycznych dla historyka nie pojawia się w archeologii. Archeolog, świadomie czy nieświadomie, kieruje się postulatem symetrii – pochówek ludzki czy nieludzki uzna za równoprawny, oba będą bowiem źródłem materialnym dostarczającym informacji o przeszłości. W kwestii periodyzacji należy się zgodzić z Ericą Fudge, że badacze nie mają dostępu do wizji renesansu w oczach psa, jednak nie wiedzą też, jak wyglądała percepcja czasu u człowieka paleolitycznego¹¹.

Te obiecujące warunki brzegowe archeologii, umożliwiające uprawianie studiów poświęconych zwierzętom i ich najdawniejszym dziejom, nie przyczyniły się jednak do błyskawicznego włączenia dyscypliny w ramy humanistycznych *animal studies*¹². Ich początki w archeologii są bowiem związane z dorobkiem archeozoologii¹³ czy etnozooarcheologii¹⁴. Przez dekady wśród najczęściej podejmowanych zagadnień tych subdyscyplin znajdowały się kwestie związane z pochówkami zwierząt i rytuałami¹⁵, ikonografią zwierzęcą, obecnością zwierząt w kulturze i religii¹⁶, rekonstrukcją diety i środowiska człowieka w przeszłości. Mimo bardzo szerokiego wachlarza tematycznego większość z prezentowanych studiów była jednak uwikłana w ewidentnie antropocentryczny paradygmat¹⁷. Brak wrażliwości teoretycznej i metodologicznej sprawił, że wielu interdyscyplinarnym projektom przez lata towarzyszyło (i, niestety, nadal towarzyszy) przekonanie, że „studia nad zwierzętami w archeologii – ich szczątkami, artefaktami, obrazami, tekstami czy krajobrazami – są przede wszystkim studiami nad człowieczeństwem i ludzkim umysłem”¹⁸.

Dopiero najnowsze perspektywy pozwoliły na radykalne przededefiniowanie metodologii i celów badań nad zwierzętami w przeszłości. Pierwszą koncepcją, otwierającą w archeologii krytyczną debatę na temat usytuowania ludzi wobec

11 Na temat różnych sposobów odbierania i ujmowania czasu w archeologii, także w tym kontekście, por. G. Lucas, *The Archaeology of Time*, Routledge, London–New York 2005.

12 Na temat *animal studies* zob.: A. Barcz, D. Łagodzka, *Wstęp. O świecie więcej niż ludzkim*, [w:] *Zwierzęta i ich ludzie. Zmierzch antropocentrycznego paradygmatu*, red. A. Barcz, D. Łagodzka, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2015 (e-book); J. Włodarczyk, *Rasa, klasa, pleć, gatunek? Metodologie w animal studies*, [w:] *Po humanizmie. Od technokrytyki do animal studies*, red. Z. Ładyga, J. Włodarczyk, Katedra, Gdańsk 2015; K. Weil, *Zwrot ku zwierzętom. Sprawozdanie*, tłum. P. Sadzik, [w:] *Zwierzęta, gender i kultura. Perspektywa ekologiczna, etyczna i krytyczna*, red. A. Barcz, M. Dąbrowska, E-naukowiec, Lublin 2014.

13 Por.: N. Sykes, *Beastly Questions. Animal Answers to Archaeological Issues*, Bloomsbury, London–New Delhi–New York–Sydney 2014; *Man and the Animal World. Studies in Archaeozoology, Archaeology, Anthropology and Palaeolinguistics in memoriam Sándor Bökönyi*, red. P. Anreiter, L. Bartosiewicz, E. Jerem, W. Meid, Archaeolingua Alapítvány, Budapest 1998.

14 *EthnoZooArchaeology. The Present and Past of Human-Animal Relationships*, red. U. Albarella, A. Trentacoste, Oxbow Books, Oxford–Oakville 2011.

15 Por. *The Ritual Killing and Burial of Animals. European Perspectives*, red. A. Pluskowski, Oxbow Books, Oxford–Oakville 2012; A.C. Frie, *Assembling animals: actual, figural and imagined*, [w:] *Incomplete Archaeologies. Assembling Knowledge in the Past and Present*, red. E. Miller Bonney, K.J. Franklin, J.A. Johnson, Oxbow Books, Oxford–Philadelphia 2016.

16 Zob. M. Osypińska, *Pet cats at the Early Roman Red Sea port of Berenike, Egypt*, „Antiquity” 90(354)/2016.

17 N. Sykes, *Beastly Questions...*, dz. cyt., s. 1–2.

18 Tamże, s. 169.

zwierząt, była archeologia symetryczna Bjørnara Olsena¹⁹, w Polsce promowana wraz z odpowiadającą jej historią nieantropocentryczną przez Ewę Domańską²⁰. Olsen sytuuje swoją propozycję teoretyczną w obszarze polityczno-etycznego „powrotu do rzeczy”, inspirowanego między innymi teorią aktora-sieci, w ramach którego przeszłe społeczeństwa są kształtowane w wyniku ciągłych interakcji między ludźmi, zwierzętami i rzeczami²¹. W podobnym duchu Christopher Watts konceptualizuje projekt archeologii relacyjnej, w którym wychodzi z założenia, że teoria archeologii potrzebuje nowych narzędzi badawczych do studiowania szczątków nie-ludzi masowo odkrywanych podczas wykopalisk²². Watts podkreśla, że warunkiem brzegowym do sondowania relacji ludzi i nie-ludzi w przeszłości są radykalna interdyscyplinarność i empatyczne, uwrażliwiające pytania badawcze, których autor szuka w teoriach Claude’a Lévi-Straussa i naturalistycznej ontologii Philippe’a Descoli.

Relacyjne ontologie i archeologia symetryczna to jednak niejedyny kierunki w ramach opisywanej dyscypliny, które angażują się w tematykę związaną z *animal studies*. Ostatnie lata przyniosły nowe specjalizacje i subdyscypliny, które aktywnie włączają się w dyskusje prowadzone w ramach eko- i biohumanistyki. Mowa tu przede wszystkim o archeologii międzygatunkowej, którą Suzanne Pilaar-Birch w redagowanym przez siebie tomie *Multispecies Archaeology* nazywa archeologią symbiozy²³. Badacze promujący to podejście wskazują, że zwierzęta zbyt długo były traktowane w kategoriach zasobów i symboli, co sprawiało, że jawiły się jako bierne, pasywne, zinstrumentalizowane²⁴. Ewa Domańska, autorka prezentowanej w tym tomie koncepcji historii wielogatunkowej²⁵, pisze, że te nowe podejścia poszukują innowacyjnych, nie-ludzkich koncepcji sprawczości, wykraczają poza antropocentryczną wizję kultury europejskiej, adaptując jednocześnie krytyczne podejście do kolonizowania i eksploatacji natury²⁶. Kristin Armstrong Oma dodaje, że archeologia wielogatunkowa to pozycja, w ramach której uczymy się „obowiązku troski” (*duty of care*).

Niezwykle ciekawe są także nowo powstałe subdyscypliny oparte na archeologii symetrycznej i relacyjnej, jak na przykład archeornitologia²⁷. Badacze

19 B. Olsen, *W obronie rzeczy. Archeologia i ontologia przedmiotów*, tłum. B. Shallcross, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2013; tenże, *Symmetrical archaeology*, [w:] *Archaeological Theory Today*, red. I. Hodder, Polity Press, Cambridge 2012.

20 E. Domańska, B. Olsen, *Wszyscy jesteśmy konstruktywistami (Odpowiedź na artykuł Jacka Kowalewskiego i Wojciecha Piaska: W poszukiwaniu utraconej Rzeczywistości. Uwagi na marginesie projektu „zwrotu ku rzeczom” w historiografii i archeologii)*, [w:] *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, M. Śliwa, Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2008.

21 Tamże, s. 89–91.

22 Ch. Watts, *Relational archaeologies: roots and routes*, [w:] *Relational Archaeologies. Humans, Animals, Things*, red. Ch. Watts, Taylor and Francis, London–New York 2013.

23 S. Pilaar-Birch, *Introduction*, [w:] *Multispecies Archaeology*, red. S. Pilaar-Birch, Routledge, New York 2018, s. 5.

24 G. Lucas, *Symbiotic architecture*, [w:] *Multispecies Archaeology*, dz. cyt., s. 105.

25 Po polsku koncepcja prezentowana w: E. Domańska, *Wiedza o przeszłości – perspektywę na przyszłość*, „Kwartalnik Historyczny” 2(CXX)/2003.

26 E. Domańska, *The eco-ecumene and multispecies history*, [w:] *Multispecies Archaeology*, dz. cyt., s. 120.

27 C. Kost, S.T. Hussain, *Archeo-ornithology: towards an archaeology of human-bird interfaces*, „Environmental Archaeology” 4(24)/2019.

studiujący ludzko-ptasie relacje słusznie zauważają, że wkład archeologii w szerokie dyskusje *animal studies* może polegać na uzupełnieniu ich o perspektywę długiego trwania (*longue durée, long term*). Nawiązując do postulatów archeologii symetrycznej, piszą:

Archeologia przede wszystkim oferuje unikalną perspektywę długiego trwania w ujmowaniu zwierzęcego fragmentu ludzkiej historii, może w ten sposób śledzić dynamikę relacji ludzko-zwierzęcych na zróżnicowanych skalach czasu – także tych, które dostępne są tylko przez analizy archeologiczne. Jest uprzywilejowana jako nauka, która studiuje kulturę materialną i szcztaki kostne, co pozwala jej wykazywać styki i zależności pomiędzy dotychczasowymi przedmiotami i – często mniej namacalnymi – spotkaniami ludzko-zwierzęcymi²⁸.

Archeornitolodzy widzą swoje studia w szerokiej perspektywie krytycznych studiów nad zwierzętami (*critical animal studies*) i podkreślają ich niebagatelne znaczenie dla badań nad antropocenem. Jak sądzę, w przytoczonym tu cytacie z łatwością można dostrzec wspólne założenia teoretyczne. Tak jak badacze zajmujący się antropocenem, archeornitolodzy podkreślają znaczenie długiego trwania – perspektywy, która pozwala przyjrzeć się bliżej dynamice relacji już nie między człowiekiem a środowiskiem (studia nad antropocenem)²⁹, tylko między człowiekiem a ptakiem (archeornitologia). Sądzą przy tym, że właśnie takie ujęcie stanowi najważniejszy wkład ich wyspecjalizowanego pola w rozwój humanistyki środowiskowej³⁰. Przyglądając się relacjom ludzko-ptasim, twierdzą, że wyniki ich badań mają znaczenie w kontekście różnorodnych prognoz dla dalszych losów ludzko-zwierzęcych w antropocenie. Jak słusznie zauważają, z przeszłości możemy się wiele nauczyć dla przyszłości³¹.

W optyce archeologii symetrycznej, relacyjnej i archeologicznych *animal studies* należałoby widzieć najnowsze wystawy dotyczące najdawniejszej z epok – epoki kamienia. Dotychczas prezentacja paleolitu, mezolitu i neolitu była skupiona na ukazywaniu przejścia gospodarki od trybu łowiecko-koczowniczego do osiadłego, charakteryzującego się rozwojem rolnictwa i hodowli. Figurą dominującą w cyrkulujących reprezentacjach był mężczyzna – w paleolicie polujący, natomiast w neolicie doglądający upraw lub zwierząt hodowlanych. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku i w pierwszej dekadzie XXI wieku za sprawą wprowadzenia do archeologii perspektyw feministycznych zaczęto kwestionować formy reprezentacji, w których dominowali polujący mężczyźni i kobiety zajmujące się potomstwem³². W ostatniej dekadzie rozwój *animal*

28 Tamże, s. 338. Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty w tłumaczeniu autorki artykułu.

29 Takie postulaty artykułował między innymi Dipesh Chakrabarty, zob. D. Chakrabarty, *Klimat historii. Cztery tezy*, tłum. M. Szcześniak, „Teksty Drugie” 5/2014. Perspektywa „długiego czasu” (*long term*) pojawia się w dyskusjach archeologów przesuwających cezurę rozpoczęcia antropocenu, zob. M. Stobiecka, *Archeologia antropocenu i cyfrowe krajobrazy*, „Prace Kulturoznawcze” 1–2(22)/2018.

30 C. Kost, S.T. Hussain, *Archaeo-ornithology...*, dz. cyt., s. 337.

31 Tamże, s. 350–351.

32 Efektem tej krytyki jest chociażby prężnie działająca hiszpańska sieć badawcza Past Women: <http://www.past-women.net> (28 sierpnia 2020).

studies, a także opisywany tutaj ferment teoretyczny przyczyniły się do ponownej rewizji, w wyniku której krytyce poddawana zostaje rola zwierząt, przestają być one „surowcami”³³ i zaczynają aktywnie współkształtować świat epoki kamienia.

WIEK ZWIERZĄT: NEUES MUSEUM

Miejszem pierwszego zetknięcia z archeologią często jest tak zwane *über museum*³⁴, czyli wielka instytucja wystawiennicza przedstawiająca przekrojowo i chronologicznie artefakty z całego świata. Obiekty są tam prezentowane w ujęciu estetycznym (to znaczy jako wyizolowane eksponaty opatrzone lakonicznymi podpisami³⁵) i zwykle ilustrują biologiczny cykl cywilizacji: narodziny, rozwój i upadek kultur. Berlińskie Neues Museum powstałe w połowie XIX wieku, dotkliwie zniszczone podczas bombardowania Berlina i ponownie otwarte w 2009 roku, jest z pozoru takim „encyklopedycznym” *über museum*. Mieści jedną z największych na świecie kolekcji egipskich, co więcej – przechowuje zbiory archeologiczne z rzymskiego kręgu kulturowego oraz pradziejów. Inaczej niż inne wielkie muzea europejskie, jak Luwr czy British Museum, nie przedstawia zwiędzającym jedynie wielkiej narracji kolonialnej, w której eksponaty funkcjonują niczym sensacyjne trofea.

W mojej analizie Neues Museum skupię się nie na emblematycznych ekspozycjach, takich jak biust Nefretete czy znaleziska Heinricha Schliemanna z Troi, ale na części wystawy dotyczącej epoki kamienia. Na trzecim piętrze czterokondygnacyjnego muzeum rozwija się bowiem narracja, która wykracza poza tradycyjne schematy wystawiennicze w archeologii³⁶, czyli nie prezentuje typologicznych szeregów naczyń i narzędzi, którym towarzyszą niekoniernie atrakcyjne manekiny przedstawiające pierwszych łowców. Ekspozycja epoki kamienia, najstarszej spośród epok wyłonionych przez Christiana Jürgensena Thomsena, stanowi dla mnie asumpt, by ukazać, w jaki sposób najnowsze wystawy archeologiczne angażują się w aktualne dyskusje prowadzone w ramach studiów nad antropoceniem.

Interesująca mnie wystawa jest zatytułowana *Wiek Zwierząt (Age of Animals)*. Prezentowane trójwymiarowe konstrukcje opowiadają o paleolicie i neolicie, ukazując na pierwszym planie figury zwierząt. Kości zostały ułożone anatomicznie i umieszczone w centrum czarnych, estetycznych dioram. Szczątkom zwierzęcym towarzyszą konturowe wyobrażenia ludzi na ścianach dioram, niewielkie obiekty kultury materialnej (naczynia i pierwsze narzędzia), osie czasu, krótkie teksty wprowadzające dotyczące roli zwierząt, rozwoju technologii i trybu życia człowieka w epoce kamienia. Zwierzę, tu: jelen olbrzymi i baran, w pewien sposób

33 Por. G. Lucas, *Symbiotic architecture*, [w:] *Multispecies Archaeology*, dz. cyt., s. 105.

34 H. Swain, *An Introduction to Museum Archaeology*, Cambridge University Press, Cambridge 2007, s. 4. Wśród najpopularniejszych tego typu muzeów Swain wymienia: Luwr, British Museum, Muzea Watykańskie czy Pergamon Museum.

35 P. Vergo, *Milczący obiekt*, [w:] *Muzeum sztuki. Antologia*, red. M. Popczyk, Universitas, Kraków 2005.

36 Na temat tradycyjnych form prezentowania archeologii i ich współczesnych alternatyw pisałam szerzej w: M. Stobiecka, *Natura artefaktu, kultura eksponatu...*, dz. cyt.

obecne materialnie za sprawą autentycznych szczątków, staje się główną figurą narracyjną tej części ekspozycji. Człowiek, ledwie zarysowany, umieszczony na drugim planie bądź też symbolicznie obecny w postaci zrekonstruowanego pochówku – co ciekawe, prawie niezauważalnego, bo umieszczonego w bazie dioramy – nie dominuje w narracji o epoce kamienia. Opis ekspozycji każe zastanowić się nad historią i rozwojem zainteresowania zwierzętami w archeologii.

Dioramy w Neues Museum, prezentując figurę zwierzęcia jako klucz do zrozumienia epoki kamienia, odpowiadają na poważny zarzut badaczy wobec *animal studies* – brak świadectw pisanych przez zwierzęta wynikający z braku języka. Historycy odwołujący się do słynnego tekstu Jacques'a Derrida *Zwierzę, którym więc jestem*³⁷, podkreślają, że głównym problemem w prowadzeniu studiów nad relacjami ludzko-zwierzęcymi jest brak głosu nie-ludzkich przedstawicieli³⁸. Nie sądzę zatem, że zwierzę na wystawie w Berlinie przypadkowo zostało głównym narratorem w historii najdawniejszych dziejów, które są poznawalne poprzez świadectwa materialne, nie tekstualne. Nacisk na rolę zwierząt w epoce kamienia widoczny jest w tekstach komentujących omawiane dioramy, już samo zatytułowanie wystawy *Wiek Zwierząt* dobitnie podkreśla ich rolę w pradziejach.

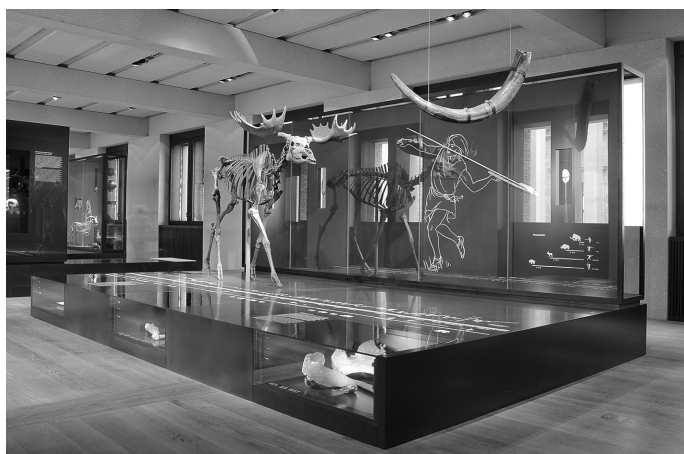
Archeolodzy badający tę epokę mają równy dostęp do historii człowieka i zwierząt – nie znają ich języków, ponieważ nie dysponują świadectwami pisanyymi o tym czasie. Warto podkreślić, że epoka kamienia, a zwłaszcza odległy paleolit, charakteryzuje się silnym spleceniem losów człowieka i zwierzęcia³⁹. O zwierzętach mówi ikonografia magdaleńskich jaskiń, drobne idole, szczątki zwierząt i ludzi często odkrywane są w tych samych miejscach⁴⁰. Co więcej, Neues Museum, podejmując temat zwierząt w odniesieniu do epoki kamienia, umyka przed oskarżeniem o antropocentryzm. Inaczej niż antropocentryczne studia nad zwierzętami prowadzone w duchu archeozoologii czy etnoarcheozoologii, wystawa sytuuje się w obrębie podejść relacyjnych i symetrycznych. Umieszczenie w centrum figur jelenia olbrzymiego i barana wskazuje na to, że to ci nie-ludźcy aktorzy mieli decydujący wpływ na kształtowanie się realiów paleolitycznego i neolitycznego świata. W epoce kamienia łowcy jeleni olbrzymich podążali za nimi, uzależniając lokalizacje swoich obozów od sezonowych migracji zwierząt. Jelenie olbrzymie nie tylko zatem dostarczały ludziom pożywienia, skór, kości czy poroża, które służyły do konstrukcji pokrycia szałasów, wyrobu narzędzi, broni czy odzienia, ale także poprzez swoje migracje regulowały ludzki tryb życia. Z kolei baran, stanowiący jeden z symboli rewolucji neolitycznej związanej z przejściem od koczowniczego do osiadłego modelu życia, odsyła do historii udomowienia, był bowiem jednym z pierwszych gatunków, który żył wraz z człowiekiem w rozwijających się osadach. Ekspozycja nie jest zatem próbą ukazania zwierząt jako materiałów „eksploatowanych” i „używanych” przez człowieka, ale

37 J. Derrida, *The Animal That Therefore I Am (More to Follow)*, tłum. D. Wills, „Critical Inquiry” 2(28)/2002.

38 Por. E. Fudge, *A left-handed blow...*, dz. cyt.

39 Por. A. Leroi-Gourhan, *Religie prehistoryczne*, tłum. I. Dewitz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.

40 Tamże.



Fot. 1–2. Ekspozycja w Neues Museum. Dzięki uprzejmości Staatliche Museen zu Berlin, Museum für Vor- und Frühgeschichte. Autorka fotografii: Claudia Plamp.

raczej jako równoprawnych aktorów, bez których ludzkie bycie-w-świecie byłoby niepełne⁴¹. Centralnie umieszczone szkielety zwierząt, autonomiczne i wybijające się na pierwszy plan, rewaloryzują narracje, w ramach których nacisk kładziony był na człowieka łowcę i człowieka rolnika. Wydaje się zatem, że archeologia, bazując na materialnych świadectwach pochodzących z epok, które nie dostarczają badaczom żadnych tekstów, ma potencjał budowania mniej antropocentrycznego obrazu historii zwierząt. Rekonstruując funkcję, jaką zwierzę pełniło w świecie przedtekstowym, archeolodzy podkreślają symetryczne i równoprawne splecenie losów nie-ludzi i ludzi w przeszłości, jednocześnie zbliżając się do postulatu uwrażliwiania na kwestie zwierzęce w świecie współczesnym.

41 P. Shepard, *On animal friends*, [w:] *The Biophilia Hypothesis*, red. S.R. Kellert, E.O. Wilson, Island Press, Washington DC 1993, s. 288.

PALEOLITYCZNA SYMETRIA: LASCAUX IV – CENTRE INTERNATIONAL DE L'ART PARIÉTAL

Innym przykładem zmiany podejścia do zwierząt w muzealnej opowieści jest narracja prowadzona podczas wycieczek grupowych w Lascaux IV – Centre International de l'Art Pariétal. Najslyniejsza jaskinia paleolityczna doczekała się, po zamknięciu jej kopii, kolejnej odsłony w 2019 roku. Centrum interpretacji malarstwa jaskiniowego zachęca do korzystania z oferty wycieczek z przewodnikiem, rezerwując zwiedzanie indywidualne tylko dla gości decydujących się na „trasę kontemplacyjną” (*visite contemplation*)⁴².

Wizyta w muzeum rozpoczyna się pokazem filmowym, podczas którego wyczerpująco omówione zostają warunki środowiskowe w czasie paleolitu w okolicach jaskini Lascaux. Już materiał audiowizualny wprowadza zupełnie nową ramę interpretacyjną, która decentralizuje rolę człowieka łowcy w opowieści o przeszłości. Animacja prezentuje warunki klimatyczne i krajobrazowe, a także gatunki zwierząt (byk, niedźwiedź, koń, człowiek, jelen). Człowiek w tej narracji nie stanowi *clue*, ale zostaje umieszczony w jednym szeregu z pozostałymi zwierzętami. Podczas zwiedzania, w którym brałam udział w sierpniu 2020 roku, przewodniczka sugestywnie powtarzała: „człowiek jest jednym z wielu zwierząt”, powołując się na liczbę osobników poszczególnych gatunków. W istocie ta myśl przewodnia towarzyszy zwiedzającym do końca trasy. Inaczej niż w opracowaniach dotyczących malarstwa jaskiniowego człowiek twórca, geniusz, który z pietyzmem oddaje realia natury, korzystając z perspektywy i czyniąc użytek z naturalnej struktury ścian jaskiń, nie stanowi meritum opowieści. Paleolit w Lascaux IV jest potraktowany holistycznie, jako przyczynek do snucia opowieści na temat relacji środowiskowych, w tym ludzko-zwierzęcych, w których człowiek i zwierzę egzystują obok siebie, zawiązując sojusze (człowiek – krowa, człowiek – koń) i unikając wrogów (człowiek – niedźwiedź). Podczas zwiedzania rezonują hasła i porównania również do czasów współczesnych: „[wówczas – przyp. M.S.] człowiek nie stanowił największego zagrożenia dla innych zwierząt, w przeciwieństwie do obecnej sytuacji” czy „człowiek nie dominował nad naturą, było zupełnie odwrotnie do tego, z czym mamy do czynienia dzisiaj”. To ostatnie, banalne i oczywiste zdanie jest w istocie przełomowe w kontekście dotychczasowych narracji archeologicznych, które opierając się na dziewiętnastowiecznych antropocentrycznych modelach ewolucji kultur (narodziny, rozwój, upadek, ilustrowanych artefaktami wykonanymi ludzką ręką), koncentrowały się na kluczowej roli człowieka w historii, jego dominacji nad naturą, jej eksploatacji i podporządkowywaniu.

Liv E. Thorsen, Karen A. Rader i Adam Dodd, redaktorzy publikacji *Animals on Display: The Creaturely in Museums, Zoos, and Natural History*, podkreślają, że muzea uwidaczniają uniwersalne problemy i angażują w nie zwiedzających, z tego powodu bardzo istotne jest, w jaki sposób prezentuje się zwierzęta, bo wpływa

⁴² Przed pandemią COVID-19 zwiedzający mogli wykupić bilety na zwiedzanie indywidualne w określonych przez muzeum godzinach. W trakcie pandemii indywidualne wizyty zostały zawieszono.

to na nasze interakcje z nimi⁴³. Autorzy ci wskazują przy tym główną motywację do eksponowania zwierząt i tematów środowiskowych: wymuszenie na ludziach podziwu dla świata zwierząt i jednocześnie refleksji nad tym, jak jesteśmy dla nich okrutni. Motywacja ta ma charakter kompensacyjny i opiera się na obserwacji, w jaki sposób zwierzęta zostały zmarginalizowane w społeczeństwach późnokapitalistycznych⁴⁴. Rola zwierząt w życiu człowieka ma być jednym z ważniejszych przyczynków do tego, by angażować figury zwierzęce na wystawach: historia ludzko-zwierzęcych relacji rozpoczyna się już w najdawniejszych czasach, a o jej doniosłości mają świadczyć pierwsze dzieła sztuki, naskalne malowidła z paleolitycznych jaskiń⁴⁵. Posługując się uwagami Thorsen, Rader i Dodda, uznałabym zatem program zwiedzania Lascaux IV za sposób zaangażowania się w dyskusję na temat współczesnych relacji ludzko-zwierzęcych, przenoszący punkt ciężkości z dominacji człowieka (tradycyjne muzea archeologiczne) na jego współ-bycie w przeszłości z innymi zwierzętami (alternatywne wystawienie archeologiczne).

WNIOSKI

Jakie zatem znaczenie w dyskusji nad antropoceniem mają przemiany w narracjach archeologicznych dotyczących zwierząt? Uważam, że stanowią jedno ze zjawisk w procesie decentralizacji roli człowieka w studiach nad dziedzictwem w ogóle. Colin Sterling w tekście poświęconym krytycznym studiom nad dziedzictwem i posthumanistyce zauważa: „Prądy posthumanistyki liczą się w krytycznych studiach nad dziedzictwem nie dlatego, że ich koncepcje czy podejmowane tematy są wyjątkowo innowacyjne czy radykalne, ale dlatego, że kwestionują centralną rolę przedmiotu studiów nad dziedzictwem: człowieka”⁴⁶. Poprzez obszernie omówienie współczesnych ujęć teoretycznych w archeologii chciałam zaznaczyć, że ta proliferacja perspektyw spod znaku symetrii, relacyjności i wielogatunkowości, uznająca przedmioty, zwierzęta i rośliny za sprawcze i współtworzące historię, buduje kompleksowy obraz przeszłości i ma potencjał tworzenia krytycznej platformy, o której pisze Sterling.

W przypadku omawianych tu wystaw zwiedzającym nie jest już oferowana antropocentryczna narracja, w której człowiek, myśliwy, najczęściej mężczyzna, dokonuje ekspansji w świecie zwierząt, lecz snuta jest opowieść dotycząca współ-bycia ludzi i nie-ludzi⁴⁷. W moim przekonaniu kreślone narracje i perspektywy teoretyczne, związane z posthumanistyką, humanistyką środowiskową i studiami

43 A. Dodd, K.A. Rader, L.E. Thorsen, *Introduction: making animals visible*, [w:] *Animals on Display: The Creaturely in Museums, Zoos, and Natural History*, red. L.E. Thorsen, K.A. Rader, A. Dodd, Pennsylvania State University Press, Pennsylvania 2013, s. 1.

44 Tamże.

45 Tamże, s. 3.

46 C. Sterling, *Critical heritage and the posthumanities: problems and prospects*, „International Journal of Heritage Studies” 11(26)/2020, s. 1030.

47 Takie perspektywy współkreowania przestrzeni omawia Gabriela Jarzębowska, zob. G. Jarzębowska, *Od izolacji do zoopolis. W stronę międzygatunkowej koncepcji przestrzeni*, [w:] *Zwierzęta, gender i kultura. Perspektywa ekologiczna, etyczna i krytyczna*, red. A. Barcz, M. Dąbrowska, E-naukowiec, Lublin 2014.

nad antropocenem, mają charakter wyraźnie polityczny, opisywany przez Olsena w projekcie archeologii symetrycznej, uwrażliwiają bowiem ludzi na otaczających ich równoprawnych aktorów i ludzko-nieludzkie bycie w świecie. Ich fundamenty, oparte na teoriach Brunona Latoura i nawiązaniach do koncepcji witalnego materializmu Jane Bennett, sytuują aktualne prądy archeologiczne w pozycji, która świadczy o zaangażowaniu, kreowaniu takiego obrazu przeszłości, który byłby bliskim temu, o co od lat zabiega eko- i biohumanistyka. Symetryzowanie relacji między ludźmi, rzeczami, zwierzętami i roślinami w przeszłości służy, moim zdaniem, refleksji nad naszym współczesnym usytuowaniem wobec kultury i natury, a także wzmacnia narrację prowadzoną w ramach humanistyki środowiskowej i podejść bio- i eko- w naukach społecznych oraz humanistyce. Archeologia może aktywnie włączyć się w podejścia eko-, wskazując na przeszłe formy współ-zycia ludzi, roślin i zwierząt. Zamiast promować narracje, w których człowiek zdobywa, podporządkowuje i eksploatuje środowiska w toku procesów nieuchronnie prowadzących do antropocenu, może wskazywać alternatywne scenariusze dla przeszłości.

Jestem przekonana, że w dobie antropocenu, gwałtownego ocieplenia klimatu, postępującej degradacji środowiska i utraty bioróżnorodności potrzebujemy archeologii, która uwrażliwi nas na zagrożenia planetarne i odpowie na pytania o przyszłość, mówiąc o życiu w przeszłości⁴⁸. Muzeum archeologiczne, na wzór niemieckiego Neues Museum czy francuskiego Lascaux IV wprowadzające program oparty na najnowszych perspektywach w archeologii – podejściach symetrycznych, relacyjnych i wielogatunkowych – to wcielenie w życie postulatu o muzeum krytycznym. Taka instytucja kultury aktywnie uczestniczy w budowaniu empatycznej platformy, z której dowiadujemy się o planowaniu przyszłości poprzez uczenie się o przeszłości. „Obowiązek troski”, który Kristin Armstrong Oma omawia w odniesieniu do ludzko-owczych relacji w pradziejowej Norwegii, w krytycznym muzeum dotyczyłby w takiej perspektywie nie tylko zapoznania się z przeszłością, ale i wyciągania cennej lekcji na przyszłość.

Budowanie tego typu platformy wymaga jednak wrażliwości, empatii i odwagi, ale przede wszystkim świadomości, większego otwarcia na nowe, wykluczające się perspektywy w archeologii teoretycznej. To one bowiem mają potencjał, by „stare rzeczy”, a wraz z nimi wielogatunkowe narracje zaprezentować poza utrwalonymi kliszami, powołując do życia krytyczne muzeum archeologiczne^{49, 50}.

48 R. Harrison, *Archaeologies of emergent presents and futures*, „Historical Archaeology” 3(50)/2016, s. 165–180.

49 M. Stobiecka, *Natura artefaktu, kultura eksponatu...*, dz. cyt.

50 Za uwagi do tekstu bardzo dziękuję prof. Ewie Domańskiej, dr Gabrieli Jarzębowskiej, Jarosławowi Jaworkowi, dr. Piotrowi Słodkowskiemu, dr. Mikołajowi Smykowskiemu i Małgorzacie Wosińskiej. Za dyskusję nad tekstem i cenne komentarze dziękuję redaktorom tomu, dr. Jackowi Małczyńskiemu i prof. Renacie Tańczuk. Składam podziękowania także dwójce anonimowych recenzentów, doceniając zwłaszcza ich ważne rekomendacje bibliograficzne.

BIBLIOGRAFIA

- Dodd, Adam, Karen A. Rader, Liv E. Thorsen. „Introduction: making animals visible”. W: *Animals on Display. The Creaturely in Museums, Zoos, and Natural History*, red. Liv E. Thorsen, Karen A. Rader, Adam Dodd. Pennsylvania: Pennsylvania State University Press, 2013.
- Domańska, Ewa. „Historia zwierząt”. *Konteksty* 4 (2009).
- Domańska, Ewa. „The eco-ecumene and multispecies history”. W: *Multispecies Archaeology*, red. Suzanne Pilaar-Birch. New York: Routledge, 2018.
- Domańska, Ewa. „Wiedza o przeszłości – perspektywy na przyszłość”. *Kwartalnik Historyczny* CXX, 2 (2003).
- Domańska, Ewa, Bjørnar Olsen. „Wszyscy jesteśmy konstruktywistami (Odpowiedź na artykuł Jacka Kowalewskiego i Wojciecha Piaska: W poszukiwaniu utraconej Rzeczywistości. Uwagi na marginesie projektu «zwrotu ku rzeczom» w historiografii i archeologii)”. W: *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*, red. Jacek Kowalewski, Wojciech Piasek, Marta Śliwa. Olsztyn: Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2008.
- Fudge, Erica. „A left-handed blow: writing the history of animals”. W: *Representing Animals*, red. Nigel Rothfels. Bloomington: Indiana University Press, 2002.
- Kost, Carin, Shumon T. Hussain. „Archaeo-ornithology: towards an archaeology of human-bird interfaces”. *Environmental Archaeology* 24, 4 (2019).
- Lucas, Gavin. „Symbiotic architecture”. W: *Multispecies Archaeology*, red. Suzanne Pilaar-Birch. New York: Routledge, 2018.
- Olsen, Bjørnar. *W obronie rzeczy. Archeologia i ontologia przedmiotów*. Tłum. Barbara Shallcross. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2013.
- Pilaar-Birch, Suzanne. „Introduction”. W: *Multispecies Archaeology*, red. Suzanne Pilaar-Birch. New York: Routledge, 2018.
- Sterling, Colin. „Critical heritage and the posthumanities: problems and prospects”. *International Journal of Heritage Studies* 26, 11 (2020).
- Stobiecka, Monika. *Natura artefaktu, kultura eksponatu. Projekt krytycznego muzeum archeologicznego*. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2020.
- Swain, Hedley. *An Introduction to Museum Archaeology*. Cambridge: Cambridge University Press, 2007.
- Sykes, Naomi. *Beastly Questions. Animal Answers to Archaeological Issues*. London: Bloomsbury, 2014.
- Watts, Christopher. „Relational archaeologies: roots and routes”. W: *Relational Archaeologies. Humans, Animals, Things*, red. Christopher Watts. London–New York: Taylor and Francis, 2013.

Data wpłynięcia: 24 września 2020 r. Data zatwierdzenia do druku: 18 listopada 2020 r.

ANIMALS AND THEIR ARCHAEOLOGY, OR (NON-)HUMAN PAST IN THE MUSEUM

Archaeological exhibitions from the last decade reveal a shift in the paradigm of thinking about the past. The role of humans in the narrative about prehistoric times has been decentralised in order to: (1) acknowledge and appreciate the part played by animals; and (2) make visitors more sensitive to the human vs. non-human being-in-the-world. By promoting symmetrical relationships between animals and humans, new archaeological exhibitions correspond to the most recent trends in the theory of archaeology: symmetrical archaeology, relational archaeology, and archaeological animal studies. Through implementing the demands of the current theoretical trends, the exhibitions are in line with the anthropocenic turn in museums displays and the humanities. Two examples of engaged critical archaeological museum studies are discussed: Neues Museum in Berlin and Lascaux IV – Center International de l'Art Pariétal. By joining the discussion on relations between humans and non-humans, biodiversity and past environments, they prompt a reflection on contemporary human attitude to nature and the current condition of the Earth.

SŁOWA KLUCZOWE: muzeum archeologiczne, teoria archeologii, archeologia zwierząt, archeologia symetryczna, archeologia wielogatunkowa

KEY WORDS: archaeological museum, theory of archaeology, animal archaeology, symmetric archaeology, multispecies archaeology